DZIENNIK BAŁTYCKI

NIEZALEŻNE PISMO WYBRZEŻA

CZYTELNIK | ROK IV. Nr 176 | Poniedziałek, 28 czerwca 1948 r. | WYDANIE A B | CENA 5 ZŁ.

Krajowa Narada Działaczy Kulturalno-Oświatowych

Premier Cyrankiewicz zapowiada ofensywę kulturalną Rządu

WARSZAWA (API). **Na odbywającą się w Warszawie I Krajową Naradę Działaczy Kulturalno - Oświatowych przybył premier Cyrankiewicz. W toku obrad premier wygłosił krótkie przemówienie do uczestników zjazdu.**

Premier powiedział: Obywatele! Chcę oświadczyć, że ta wasza narada i materiały z tej narady, a więc zarówno referaty jak i dyskusje, będą jedną z podstaw dla planowania i koordynacji — po linii państwowej i po linii organizacji społecznych — ofensywy kulturalnej na najbliższą przyszłość.

Niewątpliwie zdajemy sobie wszyscy sprawę, że świadomość najszerszych mas jest zapóźniona wieloletnim zacofaniem kulturalnym i analfabetyzmem, i że ta świadomość nie nadąża za historycznymi przemianami, których czołowi działacze klasy robotniczej, chłopskiej i inteligencji pracującej dokonali w Polsce. Nie ulega wątpliwości, że decydującym zadaniem działaczy kulturalnych na dalszą metę jest stworzenie takich warunków, aby świadomość najszerszych mas nie tylko doszła do zrozumienia przemian, ale aby je prześcignęła i by później naród, jako wielka zbiorowość, kształtował dalej w pełni świadomości nowe życie.

Ofensywa na odcinku kultury oraz rewolucja na tym odcinku nie dokonała się jeszcze w Polsce całkowicie. W interesie rozwoju polskiego narodu musi być ona dokonana. Możecie być przekonani, że tak, jak w pierwszym okresie odbudowy państwa najważniejszym zadaniem rządu było zagadnienie odbudowy, zagadnienie gospodarcze, zagadnienie walki politycznej o fundamenty Polski Ludowej, później zagadnienie stabilizacji politycznej, tak teraz nadchodzi czas, że **rząd z całą energią poświęci się wraz z całą armią działaczy kulturalnych przeprowadzeniu ofensywy na odcinku kulturalnym, by doprowadzić do zwycięstwa i przełamania tego wszystkiego, co nas w pochodzie naprzód hamuje.** Możecie liczyć na pełne poparcie, na pełne zrozumienie ze strony rządu.

Życzę wam, aby obrady wasze wniosły jak najwięcej materiału dla naszych decyzji, do naszego planowania i koordynacji, życzę wam pomyślnych obrad.

WARSZAWA (API). Prawie tysiąc delegatów z terenu całej Polski wzięło udział w Krajowej Naradzie Działaczy Kulturalno - Oświatowych, zorganizowanej przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik". Ogromną salę wypełniły po brzegi delegacje kół „Czytelnika" oraz przedstawiciele organizacji społecznych i kulturalno - oświatowych. Znajdowali się wśród nich nauczyciele, kierownicy uniwersytetów ludowych, działacze oświatowi sporód rolników, leśników, kolejarzy, urzędników, pocztowców.

Na sali byli obecni wiceminister Kultury i Sztuki — Sokorski oraz literaci: Ewa Szelburg Zarembina, Tadeusz Breza, Jan Brzechwa, Janusz Meissner, Aleksander Rymkiewicz, Leopold Lewin i inni. Obrady zagaił, a następnie im przewodniczył członek Rady Państwa i wiceprezes Komitetu Upowszechniania Książki ob. Henryk Kołodziejski.

Pierwszy referat „Przemiany kulturalne a czytelnictwo" wygłosił prezes „Czytelnika" Jerzy Borejsza. Prezes Borejsza podkreślił aktywną rolę pracownika kulturalnego. Działaniem kulturalnym musi kierować nauka. **Specjalizacja w pracy kulturalno - oświatowej jest koniecznością. Trzeba badać czytelnictwo i kierować nim.** Gdy literaci, pochodzący ze wsi, twierdzą, że wieś pragnie czytać, to literaci, związani z miastem wyrażają zdanie, że wieś nie interesuje się książką. Tylko szczegółowe badania mogą stwierdzić, po czyjej stronie jest prawda, dać podstawę do działań kulturalnych i oświatowych na wsi. **Rola organizacji społecznych staje się decydująca.** Mija czas prowadzenia akcji kulturalnej i oświatowej przez odosobnione jednostki, przez filantropów. Akcja organizacji kulturalnych i oświatowych nie może być rozstrzelona. Koordynacja tej akcji zaoszczędzi wiele pieniędzy i wysiłku, umożliwi bardziej celowe dysponowanie posiadanymi środkami, może też umożliwić wynagrodzenie tych, którzy szczególnie poświęcą się akcji kulturalno - oświatowej w terenie.

Następnie dyrektor Departamentu Kultury i Oświaty dla Dorosłych dr. Tadeusz Pasierbiński w wygłoszonym referacie stwierdził, że **w Polsce odrodzonej akcja oświatowa, a w jej ramach zagadnienie czytelnictwa, wchodzi w zakres całokształtu polityki oświatowej państwa.** W tej dziedzinie wkraczamy już w okres planowania i koordynacji pracy poszczególnych instytucji społecznych, kulturalno - oświatowych. Pierwsze tego wyniki będą już widoczne w ciągu roku najbliższego. Każda organizacja i instytucja, uczestnicząca w wielkim dziele budowy demokracji ludowej, ma możność realizowania zadań kulturalno-oświatowych na swoim odcinku działania z zachowaniem zasady współdziałania i odpowiedzialności za wykonanie podjętych w ramach państwowego planu zadań.

Trzeci z kolei referat wygłosiła wizytator Hanna Puczyńska - Wentlandtowa. Na upowszechnienie i podniesienie poziomu czyteln. wpłynie przede wszystkim likwidacja analfabetyzmu, rozwój sieci szkół i powszechne przysposobienie czytelnicze. Konieczne jest planowanie akcji wydawniczej tak, by powiązać sprawy twórczości literackiej z potrzebami jak najszerszych mas, nawet półanalfabetów. Planowa akcja upowszechnienia czytelnictwa musi wydać rezultaty. Prowadzić ją winny dobrze wyszkolone kadry bibliotekarzy i organizatorów czytelnictwa. Wszyscy pracownicy, upowszechniający czytelnictwo, winni być odpowiednio wynagradzani i mieć możność dokształcania się.

Trizonia faktem dokonanym

BERLIN (PAP). Na konferencji prasowej, odbytej dnia 25 bm. amerykański gubernator wojskowy gen. Clay zakomunikował, że wkrótce powołany zostanie do życia trójstrefowy zarząd dla amerykańskiej, angielskiej i francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

We wszystkich tych strefach, jak stwierdził gen. Clay, utworzono specjalne komisje, które mają poczynić odpowiednie przygotowania do fuzji i które ściśle ze sobą współpracują. Zarząd trójstrefowy posiadać będzie wszelkie uprawnienia, jakie sojusznicy zastrzegą dla siebie w tzw. statucie okupacyjnym.

Istniejąca obecnie anglo - amerykańska agencja eksportowo - importowa przejmie również kontrolę nad handlem zagranicznym strefy francuskiej.

Agencja ADN podkreśla, że utworzenie zarządu trójstrefowego związane jest z oficjalnym uznaniem podziału Niemiec. Przypuszcza się, że dekret o zarządzie trójstrefowym opublikowany zostanie w połowie lipca.

Grotewohl o deklaracji warszawskiej

BERLIN (PAP). Przywódca SED (socjalistyczna partia jedności) Otto Grotewohl opublikował oświadczenie w sprawie deklaracji warszawskiej.

Propozycje konferencji warszawskiej — stwierdza Grotewohl — zostały przyjęte z uznaniem przez Niemców, pragnących zjednoczenia politycznego i gospodarczego kraju. Jedynie i tylko na podstawie układów, zawartych w Jalcie i Poczdamie, można uregulować sprawę Niemiec.

Następnie Grotewohl podkreślił, że deklaracja warszawska zawiera możliwości uregulowania sprawy niemieckiej w sposób, odpowiadający tak Niemcom, jak i innym krajom.

Proces Buehlera

KRAKÓW (PAP). W sobotę Trybunał przesłuchuje b. sekretarza stanu rządu G.G. Karlsa Boeple.

Zeznania świadka idą w kierunku wykazania, jakoby oskarżony zajmował stanowisko negatywne w stosunku do przestępczych zarządzeń władz okupacyjnych. Na pytanie przewodniczącego: czy świadek może przytoczyć jakiś konkretny fakt pozytywnego ustosunkowania się Buehlera do ludności polskiej lub żydowskiej?

Świadek odpowiada jednak: Nie przypominam sobie takich faktów.

Z dalszych zeznań świadka wynika, że cała korespondencja, przychodząca z Berlina, przechodziła przez ręce oskarżonego co pokrywa się z treścią rozporządzenia Buehlera, znajdującego się w aktach sprawy.

Świadek stara się w dalszym ciągu zeznań sugerować, jakoby akta, wytworzone przeciwko ludności polskiej i żydowskiej, Buehler podpisywał na skutek polecenia Franka.

Na zapytanie ławnika Stefańskiego, jakie było stanowisko oskarżonego w sprawie wysiedlenia Żydów na wschód, świadek odpowiada: Negatywne (oskarżony Buehler zeznawał poprzednio, że chętnie słyszał o wysiedleniu Żydów, ponieważ sądził, iż w ten sposób ulży ich doli).

Ławnik Stefański: O jakich obozach koncentracyjnych na terenie Generalnego Gubernatorstwa świadek słyszał?

Świadek: słyszałem od Franka, że nie było żadnych (wesołość).

— Czy Frank i oskarżony wiedzieli o obozach to mi nie jest wiadome — dodaje zmieszany Boeple.

Na dalsze pytania ławnika Stefańskiego świadek odpowiada, że nie słyszał również o obozach pracy w Gubernatorstwie Generalnym. Publiczność przerywa mu wybuchami wesołości.

Świadek usiłuje również przekonać Trybunał, że nie słyszał przemówienia Sauckla, który powiedział, że gdyby Niemcy mieli opuścić Generalne Gubernatorstwo, to nie zostawią tutaj kamienia na kamieniu.

Z dalszych zeznań świadka ma wynikać, że Frank był przeciwnikiem obozów koncentracyjnych.

Przewodniczący: A zatem Frank przeciwstawiał się założeniom NSDAP, której sam był członkiem?

Świadek: Tak (wesołość).

Następnie prokurator Cyprian, nawiązując do wypowiedzi świadka, który powiedział, że Buehler w sprawach politycznych mógł zabierać głos najwyżej w imieniu Franka — odczytuje pismo Buehlera, skierowane do świadka. Oskarżony pisze tam, że on sam stoi na czele rządu G. G., wszystkie kompetencje skupiają się w jego rękach i dlatego wyprasza sobie, aby Boeple podszywał się pod charakter jego stanowiska.

Świadek pismo to poznaje.

Prokurator Sawicki przytacza świadkowi cyniczne słowa Franka, wygłoszone na posiedzeniu, na którym omawiana była sprawa wysiedleń z Zamojszczyzny. Następnie świadkowi zadaje pytania oskarżony, po czym przewodniczący odracza rozprawę do poniedziałku.

Wykrycie składu broni w Wiesbadenie

BERLIN (PAP). W Wiesbadenie dzieci niemieckie wykryły przypadkowo podczas zabawy duży skład niemieckiej broni i amunicji w zupełnie dobrym stanie. Amerykańskie władze okupacyjne prowadzą w tej sprawie dochodzenie.

Malaje-drugą Indonezją?

LONDYN (PAP). W przeglądzie sytuacji w Azji południowo - wschodniej — agencja Reutera cytuje mowę Malcolma Mac Donalda, generalnego komisarza brytyjskiego na tym obszarze, stwierdzającą że panuje tam wrzenie rewolucyjne.

—Wyraził on obawę, że Malaje mogą stać się drugą Indonezją i podkreślił słabość brytyjskich sił zbrojnych ,które tam obecnie stacjonują.

Leopold belgijski proponuje referendum

BRUKSELA (PAP). W liście do premiera Spaaka Leopold Belgijski, który przebywa poza granicami kraju, pozostając formalnie królem — proponuje urządzenie referendum ludowego, w którym obywatele Belgii odpowiedzieliby na pytanie, czy ma on powrócić na tron, czy też nie.

W wypadku negatywnym — król Leopold będzie abdykował.

Protest mediatora ONZ w Palestynie

NOWY JORK (PAP). Mediator ONZ w Palestynie hr Bernadotte w telegramie do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie zawiadamia, że zaprotestował energicznie wobec rządu egipskiego w sprawie poważnych incydentów, do jakich doszło w piątek w pustyni Negeb.

Samolot egipski zaatakował tam aparat ONZ, eskortujący transport żywności dla osiedli żydowskich.

Hr Bernadotte zaznacza, że za atak ten opowiedzialność ponosi dowódca egipskich sił zbrojnych. Przypomina on, że w swoim czasie ustalono, iż żydowskie transporty żywności będą miały prawo przekraczać linie egipskie, ażeby zaopatrywać osiedla żydowskie w pustyni Negeb.

Francuskie Zgromadzenie Narodowe dyskutuje nad deklaracją warszawską

PARYŻ (PAP). Na sobotnim posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego zabrał głos poseł komunistyczny Bonte, który nawiązał do deklaracji warszawskiej i oświadczył:

„W chwili, gdy w wykonaniu uchwał londyńskich przygotowuje się utworzenie niemieckiego rządu reakcyjnego we Frankfurcie i przeprowadza się reformę walutową, która pogrąża Niemcy w chaosie, — zachodzi nowe wydarzenie, które mogłoby mieć decydujące znaczenie.

Mam na myśli konferencję warszawską. Każdy człowiek dobrej wiary przyzna, że propozycje, zawarte w konkluzji deklaracji warszawskiej, całkowicie odpowiadają interesom Francji. Dotyczy do tak zagadnienia Ruhry i demilitaryzacji, jak i reparacji i sprawy traktatu pokojowego. Czy rząd francuski może zaniedbać podobną okazję? Czy nie powinien nawiązać niezwłocznie rozmowy ze wszystkimi rządami zainteresowanymi?"

W odpowiedzi na to min. Bidault oświadczył, że wytworzona obecnie sytuacja nie sprzyja rokowaniom. Nadto zaznaczył, że musiałby wpierw zasięgnąć opinii sojuszników anglosaskich.

Deputowany Bardoux (prawica) złożył oświadczenie, w którym zaznaczył, że w układzie londyńskim nie ma żadnej wzmianki o konieczności zawarcia pokoju z Niemcami. Deklaracja warszawska natomiast wysuwa ten postulat. Czy nie należy więc podjąć inicjatywy? Min. Bidault w odpowiedzi powtórzył, że będzie musiał zapoznać się wpierw z opinią aliantów.

Dep. Bardoux zabrał ponownie głos, apelując do rządu francuskiego, aby skorzystał z możliwości, jakie otwierają przed Francją propozycje warszawskie. Poparł go również deputowany Moustier (prawica). Następnie deputowany Pierre Cot domagał się od min. Bidault jasnej odpowiedzi, czy podejmie inicjatywę na podstawie deklaracji warszawskiej. Bidault odpowiedział: „Nie jestem przeciwnikiem żadnych rozmów".

Zagadnienie Europy

Zapowiadając pakt brukselski Mr. Bevin wygłosił wielką mowę, w której powstanie bloku zachodniego nazwał „historyczną decyzją" zmierzającą do rozwiązania zagadnienia Europy. Wbrew jednak tej opinii, jasne było od samego początku, że ani plan Marshalla, ani osławiona „unia europejska", w niczym nie przyczyniły się do rozplątania tego węzła, jakim jest problem Europy. Wręcz przeciwnie — tylko go jeszcze bardziej powikłały.

Jaskrawych dowodów dostarczyła dyskusja francuskiego Zgromadzenia Narodowego nad uchwałami londyńskimi w sprawie Niemiec, dyskusja zakończona zaakceptowaniem tych uchwał niezmiernie nikłą i sztuczną większością głosów oraz obwarowaniem aprobaty szeregiem warunków.

Nie chodzi nam zresztą w tej chwili o te warunki i żądania, które niewątpliwie pozostaną pobożnym życzeniem przelanym na papier dla uciszenia wzburzonej opinii publicznej Francji. Nie chodzi nam nawet o komentarze większości prasy paryskiej domagającej się dymisji Bidault. Pragniemy zwrócić uwagę na głos pochodzący z kół bardzo bliskich głównemu maklerowi USA w Europie, inicjatorowi „unii zachodniej" i współtwórcy programu londyńskiego, słowem z kół należących do tego samego obozu, co Mr. Bevin

Tygodnik „New Statesman and Nation", organ prawego skrzydła Labour Party, wyraźnie stwierdza, że uchwała Zgromadzenia Narodowego jest tylko „nieszczelnym zamaskowaniem otwartego rozłamu między Francją, a jej zachodnimi sojusznikami" i uważa, że realizowanie anglo - amerykańskie projektów reformy walutowej, statutu okupacyjnego, i konstytuanty niemieckiej będzie coraz bardziej odsuwać Francję od unii zachodniej. „Podczas rokowań (londyńskich) stwierdziliśmy niezbicie, że konflikt między sprawą bezpieczeństwa Francji, o odbudową Niemiec nie jest nie do pogodzenia i wystarcza, by unię zachodnią zniszczyć" — pisze NSN i dodaje — „Powinniśmy odroczyć wszelkie dalsze rozważania nad układem sześciu, opracować propozycje francusko - brytyjskie uregulowania sprawy Niemiec jako całości i przedstawić je jako podstawę do dyskusji dla czterech mocarstw". Pismo żąda od Bevina porozumienia się w tej sprawie z Paryżem, wskazując, że daje mu to okazję do wykazania zdolności politycznych i podkreślając, że „ze strony amerykańskiej nie można liczyć na żadną inicjatywę".

To ostatnie twierdzenie jest o tyle nieścisłe, że stronie amerykańskiej na inicjatywie w ogóle nie zbywa, o czym świadczy zachowanie się przedstawicieli USA w Zachodnich Niemczech. Ale trzeba przyznać, że od śmierci Roosevelta St. Zj. nie przejawiły ani razu inicjatywy rzeczowej, logicznej i konstruktywnej, a wszelkie próby w tym kierunku były torpedowane od razu jeszcze w łonie gabinetu waszyngtońskiego.

Repatriacja Polaków z Francji

PARYŻ (PAP). Z Metzu wyruszył do kraju 7-my w bieżącym miesiącu transport repatriacyjny, zegnany przez ambasadora R. P. we Francji.

Mieczysław Wdowiak, który niedawno został uwolniony przez trybunał wojskowy w Metzu, wypełnił kwestionariusz, przeznaczony dla repatriantów i w niedługim czasie wróci do Polski.

Licytacja łupów hitlerowskich

NOWY JORK (PAP). Urządzona przez ONZ licytacja łupów hitlerowskich zakończyła się w piątek. Uzyskany z niej fundusz w wysokości 188.435 dolarów zostanie przeznaczony na pomoc dla ofiar wojny w Europie.

W czasie trwającej tydzień licytacji uzyskano za biżuterię i drogie kamienie 98.885 dolarów oraz 89.550 dolarów za porcelanę i wyroby srebrne. Kosztowności te stanowiły niereklamowaną część łupu wojennego, znalezionego w Niemczech przez władze okupacyjne i oddanego do dyspozycji ONZ.

AFL nie poprze kandydatury Dewey'a

WASZYNGTON (PAP). William Green przewodniczący Amerykańskiej Konfederacji Pracy (AFL) oświadczył, że Federacja nie poprze kandydatury Thomasa Dewey'a na prezydenta USA z ramienia partii republikańskiej ani kandydatury Warrena na stanowisko wiceprezydenta.

Green nie powiedział jednak, czy poprze Trumana, jeśli partia demokratyczna wysunie jego kandydaturę na prezydenta USA.

Pierwsze oświadczenie Dewey'a

FILADELFIA (PAP).

Thomas Dewey po uzyskaniu wiadomości o nominacji na kandydata na prezydenta USA wygłosił do zebranych przed jego hotelem tłumów przemówienie, w którym zapowiedział przeprowadzenie energicznej czystki w aparacie państwowym. Po objęciu przeze mnie władzy — powiedział on — nie będzie komunistów na posadach państwowych. Urządzimy po 24 stycznia takie „generalne sprzątanie" w Waszyngtonie, jakiego dotychczas jeszcze nie widziano.

Nowa sieć szkół upowszechni nauczanie

Wyznaczenie rejonów dla Gdyni i Gdańska

Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego przystąpiło do realizacji reformy szkolnictwa ogólnokształcącego i w związku z tym opracowało nową sieć szkół, która ma umożliwić jak najszerszym masom ludowym kształcenie się na poziomie szkoły średniej. Nowe szkoły powstawać będą w pierwszym rzędzie na przedmieściach wielkich miast i w ośrodkach, które były dotąd najbardziej pokrzywdzone w tej dziedzinie.

W wielu miejscowościach otwarcie jedenastoletnich lub rozwojowych szkół natrafia na trudności techniczne, z których najgorszą jest brak odpowiednich budynków. I tak naprzykład na rok szkolny 1948 - 49 nie będą zorganizowane szkoły w stopniu licealnym w Pruszczu Gdańskim (przewaga ludności robotniczej) ani w Skórczu na płdn. od Starogardu (przewaga ludności drobno - chłopskiej), mimo że dla obu tych ośrodków jest to kwestia paląca.

Dla zapobieżenia trudnościom materialnym, związanym z utrzymaniem nowoprzyjętej młodzieży w internatach i bursach (ze specjalnym uwzględnieniem rejonów o strukturze ludności robotniczej i drobnochłopskiej), akcja stypendialna ze strony władz szkolnych, społeczeństwa i Towarzystwa Burs i Stypendiów zostanie intensywnie wzmożona. W celu zabezpieczenia odpowiedniego składu socjalnego młodzieży rozpoczną działalność Społeczno - Pedagogiczne Komisje Kwalifikacyjne, które będą przyjmować kandydatów według wytycznych, podanych już w „Dzienniku Bałtyckim" z dnia 24 b. m.

POWSTAJĄ NOWE TYPY SZKÓŁ

W okręgu gdańskim powstaje 11 nowych szkół rozwojowych, które będą miały początkowe klasy w stopniu licealnym (kl. VIII i ewtl. IX). Szkoły te powstaną w następujących miejscowościach: Elbląg (szkoła Nr 1), Gdańsk-Orunia (Nr 8), Gdańsk-Sliedlice (Nr 14), Gdynia-Cisowa (Nr 9), Gdynia - Oksywie (Nr 4), Gdynia - Orłowo (Nr 20), Malbork - Piaski (Nr. 2), Nowy - Dwór (Gdański), Rumia-Zagórze (Janowo, Nr 3), Sztum (Nr 1) i Tczew (Nr 1).

W stopniu licealnym (tylko klasy VIII - IX) pozostaną szkoły w następujących miejscowościach: Elbląg, ul. Królewiecka; Gdańsk, Wały Piastowskie; Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Pniewskiego i Topolowa; Gdańsk - Nowy Port, ul. Wyzwolenia; Gdynia, szkoła męska ul. Czerwonych Kosynierów; Gdynia, szkoła żeńska ul. Czołgistów; Gdynia - Orłowo, upaństwowione dotychczas Społeczne Z. N. P.; Kartuzy, Kościerzyna, Kwidzyn, Malbork, Sopot (szkoła męska i żeńska), Starogard, Tczew i Wejherowo

TYLKO SZKOŁY WŁAŚCIWEGO REJONU

Każda szkoła ogólnokształcąca, posiadająca stopień licealny, może przyjmować kandydatów do klas VIII i IX tylko dla ściśle określonego rejonu. Nowo wstępująca młodzież przyjmowana więc będzie do szkół swego rejonu. W powiatach, gdzie istnieje jedna lub dwie szkoły stopnia licealnego, rejon dla tej szkoły znany jest z ogłoszeń Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcji i Kierownictw Szkół.

Rejony dla stopnia licealnego w Gdańsku przedstawiają się następująco:
1) Gdańsk, ul. Wały Piastowskie, przyjmuje młodzież ze szkół Nr. 1, 2, 7, 15, 18, częściowo z 28, z Pruszcza Gdańskiego i okolicy.
2) Gdańsk - Wrzeszcz, ul. dr. Pniewskiego — ze szkół Nr 16, 17 i 33.
3) Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Topolowa — ze szkół Nr 21, 27 i 31.
4) Gdańsk - Nowy Port — ze szkół Nr 19, 20, 22, 32 i częściowo 28.
5) Gdańsk - Oliwa — ze szkół Nr 23, 24, 25 i 35.
6) Gdańsk, ul. Siennicka — ze szkół Nr 3, 4, 6, 11 i 29.
7) Gdańsk - Orunia — ze szkół Nr 8, 9 i 10.
8) Gdańsk - Siedlice — ze szkół Nr 12, 14 i 30.

Rejony dla stopnia licealnego w Gdyni:
1) Gdynia, ul. Czerwonych Kosynierów (szkoła męska) — ze szkół Nr 1, 2, 3, 5, 7, 12, 17, 18, 19, 21 i 22.
2) Gdynia, ul. Czołgistów (szkoła żeńska) z tych samych szkół, jak szkoła męska.
3) Gdynia - Cisowa — ze szkół Nr 9, 10, 16 i 23.
4) Gdynia - Oksywie — ze szkół Nr 4, 6 i 15.
5) Gdynia - Orłowo — młodzież męska ze szkół Nr 8, 11, 14 i 20. Młodzież żeńska z tych samych szkół przejęta będzie do szkoły rozwojowej Nr 20. Ponadto obie szkoły w Orłowie przyjmą częściowo młodzież ze szkoły Nr 22.

Kack Wielki skieruje młodzież męską do szkoły przy ul. Czerwonych Kosynierów, żeńską — do szkoły przy ul. Czołgistów. (rt)

AKWIZYTORÓW
doświadczonych
do zbierania ogłoszeń
przyjmie natychmiast
„DZIENNIK BAŁTYCKI"
10 LUTEGO 27
4847-K

Dzieci RTPD w nowym domu

Na zewnątrz — zwykły barak. W środku — jasne, czyściutko pomalowane ściany, wymyte podłogi i dużo słońca. To nowy, pierwszy dom Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Gdyni.

Jest niedziela — wielkie święto otwarcia Domu RTPD. W obszernej świetlicy gromadza się liczni goście — Zarząd Miejski, partie i organizacje — i barwny tłumek dzieci. Zebranych wita serdecznie prezes gdyńskiego RTPD ob. Chudoba. Potem ob. Wanda Skarżyńska opowiada o pierwszych trudnościach RTPD w Gdyni, o sukcesach i kłopotach, wreszcie o jego dzisiejszym pomyślnym rozwoju.

RTPD ma w Gdyni wielu przyjaciół. I Liga Morska, dzięki której powstał pierwszy Dom RTPD, i Liga Kobiet, która użyczyła dzieciom RTPD gościny i pomocy, i Zarząd Miejski i wiele, wiele innych organizacji okazało sprawom RTPD pomoc i zrozumienie. Dziś, w nowym domu przy ul. Abrahama, dzieci czują się świetnie. Z okazji otwarcia nowej placówki dzieci przyjęły z rąk wiceprezesa RTPD dyr. Jeki swój własny sztandar. 8-letni chorąży z powagą wypowiedział słowa przysięgi na wierność sztandarowi i możemy być pewni, że dzieci będą kochały swój sztandar tak, jak kochają już swój nowy dom.

Aby podziękować wszystkim życzliwym za pomoc, udzielona RTPD, dzieci przygotowały krótkie, pełne wdzięku przedstawienie. Śmiało i bez tremy śpiewały i tańczyły przed szczerze rozbawionymi widzami. Największy sukces odniosła „orkiestra" przedszkola RTPD, której 5-letni dyrygent kłaniał się po każdym numerze z powagą i wprawą, jakich nie powstydziłby się sam Stokowski. Miła uroczystość zakończyła się złożeniem podpisów w książce pamiątkowej. (t)

Wystawa sztuk plastycznych i fotografiki

Osiągnięcia uczniów — najlepszym świadectwem uczelni

W gmachu Publ. Liceum Sztuk Plastycznych i Państw. Liceum Fotografiki w Gdyni na Kamiennej Górze otwarta została w sobotę wystawa sprawozdawcza prac uczniów z zakresu malarstwa, rysunku, rzeźby, grafiki, fotografiki, liternictwa oraz kompozycji brył i płaszczyzn, połączona z rozdaniem świadectw dojrzałości pierwszej grupie absolwentów. Matury otrzymało 24 uczniów plastyki i 13 uczniów fotografiki.

Ze względu na szczupłość lokalu wystawa obejmuje stosunkowo niewiele eksponatów. I ta niewielka ilość pozwala jednak zorientować się w dobrym poziomie prac uczniów.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje dział fotografiki, który mimo ogromnych trudności technicznych (maleńka ciemnia, brak odpowiedniego papieru, żarówek itp.) osiągnął doskonałe wyniki. Zdjęcia odznaczają się artystycznym ujęciem i piękną grą światłocieni. Na ogólnopolskiej wystawie fotografiki liceum gdyńskie było jedyną szkołą, która uzyskała aż trzy nagrody.

Interesująco przedstawia się również wystawa prac graficznych, odznaczających się dużym wyrobieniem technicznym i starannością wykonania.

Najbogaciej reprezentowany jest dział rysunku i malarstwa. Dział ten prowadzony jest w kierunku impresjonizmu, uczniom pozostawia się jednak pełną swobodę indywidualnego podchodzenia do tematu, bez wywierania wpływu na ich wrodzone zdolności i tendencje malowania. Należy tu podkreślić ciekawe rozwiązania kompozycji plan barwnych na płaszczyźnie, będących przygotowaniem do kompozycji plakatowej.

Liceum, które powstało w najtrudniejszym okresie organizacyjnym, bo już w maju 1945 roku, nie ustaje w pracy nad dalszym rozwojem. W nowym roku szkolnym istnieć będą cztery działy: liceum sztuk plastycznych, liceum fotografiki, liceum galanterii i liceum techniki reklamowej. W ten sposób dąży się do wypełnienia luki, istniejącej dotąd w tej dziedzinie. Większość prac i wykładów odbywać się będzie po południu w gmachu szkoły przy ul. Czołgistów, a tylko niewielki dział pozostanie na Kamiennej Górze. (rt)

Otwarcie Wystawy Sztuk Plastycznych

W niedzielę, 27 czerwca o godz. 11-tej nastąpiło uroczyste otwarcie Wystawy Sztuk Plastycznych w Sopocie, obejmującej wystawę retrospektywną malarstwa polskiego 19 i 20 w. Muzeum Narodowego w Warszawie, salon malarstwa, grafiki i rysunku Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków okr. gdańskiego, pawilon polskiej sztuki ludowej, wystawy drzeworytów japońskich 19 w. i prac dzieci Państw. Ośrodka Kultury Plastycznej w Sopocie oraz ogólnopolską wystawę fotografii artystycznej i amatorskiej.

Na wstępie prof. Władysław Lam udzielił zebranym wyjaśnień co do rozmieszczenia poszczególnych działów wystawy. Z kolei wojewoda gdański inż. Zralek powitał przybyłego z Warszawy min. Rabanowskie go oraz przedstawicieli świata sztuki, nauki i polityki na Wybrzeżu. Wyrażając nadzieje, że tegoroczna impreza artystyczna, udostępniająca mieszkańcom Wybrzeża prawdziwą dobrą sztukę, nie będzie jednorazowa, lecz doczeka się kontynuacji w latach następnych, wojewoda złożył serdeczne podziękowanie organizatorom wystawy i dokonał symbolicznego aktu otwarcia. (ff)

Studenci WSSP w Sopocie wystawiają

W sobotę 26 bm. została otwarta wystawa prac studentów Państ. Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych w Sopocie.

W Pawilonie Sztuki w parku nadmorskim znalazły pomieszczenie malarstwo sztalugowe, ścienne i rysunek, w budynkach Szkoły zaś przy ul. Obrońców Westerplatte wystawiono prace z zakresu rzeźby, mozajki, architektury wnętrza i literactwa.

Ciekawy i bogaty dorobek roku pracy młodych sopockich plastyków zainteresuje z pewnością publiczność Wybrzeża.

Zakończenie roku szkolnego w Gimnazjum Męskim w Gdyni

W sobotę w auli Państwowej Szkoły Morskiej odbyło się pożegnanie maturzystów Państwowego Gimnazjum i Liceum Męskiego w Gdyni, połączone z zakończeniem roku szkolnego. Uroczystość zagaił dyr. Drzewiecki. Po przemówieniach przedstawicieli rady pedagogicznej, Koła rodzicielskiego i abiturientów — uczniowie wystąpili z popisami muzycznymi i deklamatorskimi.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Zarządu Miejskiego z wiceprezydentem Gruszczyńskim na czele, Komisja Oświatowa przy MRN i inspektor szkolny.

Po występach artystycznych zebrani udali się do gmachu Gimnazjum. Tam odbyło się wręczenie świadectw i nagród. Na zakończenie goście zwiedzali wystawę prac uczniowskich. (t)

Powiatowe Rady Kobiece

Celem skoordynowania prac poszczególnych organizacji kobiecych ,działających na terenie wsi zostały powołane powiatowe rady kobiece. Będą one miały charakter doradczy i pomocniczy. Na terenie woj. gdańskiego do Wojewódzkiej Rady Kobiecej wybrane zostały ob. ob.: inż. Zawidzka (Z. S. Ch.), jako przewodnicząca, oraz w charakterze członkiń Rady: wizytatorka Moczydłowska (Kuratorium), wizytatorka Wieruszkowalska (Wydz. Oświaty U. W. G.), inż. Słomińska (wydz. Rolny Urz. Woj. Gd.), adwokat Staniszkis (S. O. L. K.), Stefańska (Służba Polsce), Marynowska (Inspektorat Szkolny), inż. Zaleska, inż. Łękaska (Z. S. Ch.) i inż. Snarska (Z. S. Ch.).

W skład rad powiatowych weszły przedstawicielki: Z. S. Ch., Ligi Kobiet, PCK, Służby Polsce, Inspektoratu Szkolnego, wydziałów kobiecych partii politycznych, Ch. T. P. D. (ż)

Zebranie lekarzy i prawników

Zebranie lekarzy i prawników Wybrzeża, zorganizowane przez Zrzeszenie Prawników Demokratów Oddział Gdańsk i Gdańskie Tow. Lekarskie, odbędzie się dn. 28. 6. 48 r. o godz. 19 w audytorium Zakładów Teoretycznych Akademii Lekarskiej Gdańsk - Wrzeszcz, Aleja Rokossowskiego róg Curie-Skłodowskiej.

Na zebraniu tym adwokat Olgierd Missuna wygłosi odczyt p. t.: „Odpowiedzialność lekarza za śmierć lub uszkodzenie ciała pacjenta". Wstęp wolny dla przedstawicieli obu zawodów.

20.000 gołębi pocztowych wyleciało z Helu

Międzynarodowa impreza słowiańska

Zacieśniona współpraca narodów słowiańskich i szeroko zastosowane współzawodnictwo w różnych dziedzinach życia zaczyna obejmować coraz to szersze kręgi. Po ostatnim wyścigu kolarskim mamy do zanotowania nową bardzo interesującą imprezę o charakterze międzynarodowym słowiańskich państw Europy środkowej.

W sobotę 26. 6. br. w godzinach rannych wypuszczono do wspólnych zawodów około 20.000 gołębi pocztowych. Ogólna ilość nadesłanych wagonów towarowych z gołębiami wynosiła 16. W 740 klatkach przybyło 6.000 gołębi z Czechosłowacji i 14.000 gołębi z różnych zakątków Polski. Impreza ta zorganizowana została w związku z otwarciem „Święta Morza". Wypuszczenie gołębi nastąpiło w obecności delegatów czechosłowackich Kronosa, Marescha i Cechaka. Władze polskie reprezentowali z Dowództwa Marynarki Wojennej por. Bednarczyk, por. Paciorkiewicz, prezes Zjednoczenia Cuprych, delegat okręgu śląskiego Musioł, prezes okręgu Wybrzeża Tanaś i wielu innych.

Ogólne zainteresowanie zawodami z Helu było duże. Dowodem tego były liczne rzesze sympatyków tego nowego sportu, których najwięcej przyjechało ze Śląska, gdzie sport gołębiarski jest najbardziej rozpowszechniony.

Radio w Pradze już w godzinach południowych nadało obszerny reportaż z przebiegu uroczystości na Helu, opisując szczegółowo moment wypuszczenia największej dotychczas masy gołębi w historii gołębiarstwa polskiego i czechosłowackiego. Pierwszych sto przybyłych gołębi w Polsce i Czechosłowacji zadecyduje w punktacji o zwycięstwie jednego z bratnich narodów. Dalszych 20 proc. wypuszczonego ptactwa zdobędzie szereg wartościowych nagród w przedmiotach, jak i w gotówce.

Baza filmowa z Sopotu usiłowała dokonać kilka cennych zdjęć do kroniki tygodnia, jednakże niebardzo sprzyjające warunki atmosferyczne uniemożliwiły uwiecznienie tego faktu na taśmie filmowej.

Dowiadujemy się, że w dniu 10. 7. br. odbędzie się drugi lot międzynarodowy z dalekiego morza. Odległości wynosić będą od 500 do 800 km. Lot ten dojdzie do skutku dzięki wydatnej pomocy Dowództwa Marynarki Wojennej w Gdyni, które dla tego rodzaju imprez wykazuje wielkie zainteresowanie.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że na Śląsk do Bielska dotarły już pierwsze gołębie w sobotę o godz. 16.09, osiągając przeciętną szybkość ponad 1000 metrów na jedną minutę. Poznań mimo krótszej odległości (300 km) nie zgłosił jeszcze żadnego gołębia. Praga do godziny 17 w sobotę naliczyła do 20 czołowych zwycięzców. Morawska Ostrawa miała ich podobno w tym samym czasie nieco więcej. Na podstawie dotychczasowego przebiegu lotu przypuszczać można, że i tym razem w tych oryginalnych zawodach Polska uzyska palmę zwycięstwa.

Musioł Florian

Podwyższenie opłat

Uchwałą Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni z dnia 23 czerwca br. podwyższa się opłaty za abonamenty w Bibliotece Miejskiej w Gdyni z 20 zł na 30 zł miesięcznie. Kary za przetrzymywanie książek ponad 2 tygodnie również zostały odpowiednio podniesione. (t)

Załoga m-s „Sobieski" na sieroty więźniów polit.

Związek b. Więźniów Politycznych w Gdyni otrzymał od załogi m-s „Sobieski" miłe zawiadomienie. Mianowicie załoga tego statku zebrała pomiędzy sobą z własnej inicjatywy 250.580 zł i sumę tę przeznaczyła na sieroty po b. więźniach politycznych z Gdyni. Ofiarność załogi m-s „Sobieski" zasługuje na pełne uznanie. (t)

Piękny przykład stosunku do sztuki

Piękny przykład stosunku do polskiej sztuki dała — w związku z rozpoczynającą się w niedzielę 27. 6. Wystawą Sztuk Plastycznych w Sopocie — firma rybacka „Węgorz". Firma ta zadeklarowała zakup obrazów marynistycznych z „Salonu Okręgowego 1948" na sumę 100.000 złotych. Czyn ten napawa otucha. Okazuje się, że społeczeństwo Wybrzeża przełamuje swą obojętność i zaczyna doceniać zapoznawane dotąd znaczenie sztuk pięknych. (em)

Straż Pożarna w powiecie gdańskim

W powiecie gdańskim znajdują się 32 oddziały Straży Pożarnej, w tym czynnych 26, pozostałe w trakcie reorganizacji. Do najlepiej wyposażonych należy oddział w Stegnie. Zresztą na terenie całego powiatu Straż Pożarna posiada zaledwie 9 motopomp, niektóre oddziały, jak np. w Św. Wojciechu nie posiadają remiz, a w budżetach gminnych przewidziane na Straż wydatki wahają się od 5 do 20 tysięcy złotych, co stanowi pozycje niewspółmiernie niskie w zestawieniu z rzeczywistymi potrzebami i 12 milionami strat, jakie w ostatnim czasie wyrządziły w powiecie pożary, których pastwą padło 31 budynków, w tym 9 mieszkalnych i 12 ha lasu. (tz)

MĘŻOWIE NA CENZUROWANYM
Co nam się nie podoba w naszych mężach
„MODA i ŻYCIE PRAKTYCZNE"
NR. 19 15-8

Szkoła rytmiki i plastyki w Oliwie szkoli dzieci od 3 lat

Przed niedzielnym zbiorowym pokazem szkół tańca artystycznego w Gdańsku odbył się najpierw w sobotę 26 VI. w sali O. O. Cystersów w Oliwie popis Szkoły rytmiki i plastyki Barbary Tomaszewskiej. B. Tomaszewska, uczennica Sorel z czasów jej pobytu w Polsce, pracuje już 3 lata na Wybrzeżu i rozwinęła ze skromnych początków szkołę, która, choć nie pragnie być zawodową szkołą baletową, może mimo to już dziś pochlubić się wcale obiecującym zespołem.

Popis sobotni wykazał, że p. Tomaszewska zajęła się odcinkiem szczególnie zaniedbanym na Wybrzeżu, mianowicie poświęciła się młodzieży i dzieciom najmłodszym. W I-ym komplecie zespołu podzielonego wg. wieku na 3 komplety, znajdują się dzieci od 3 lat. W bogatym programie, na który złożyły się utwory ludowe i kilka kompozycji, utrzymanych dobrze w charakterze dziecięcym (jak „Papierowe laleczki", „Świetliki", „Duszek leśny" czy „Pajacyki"), wystąpiły na tle poszczególnych grup zespołowych i wykazały sporo wdzięku i wyczucia rytmicznego takie zupełnie młodociane „solistki", jak Marysia Mickiewiczówna (lat 4) czy Ewa Zielkowska (lat 5).

Oceniając z dużym uznaniem pracę nad kulturą rytmoplastyczną najmłodszych, pragnęłoby się jeszcze, aby dzieci chronione były troskliwie przed rozdmuchiwaną przez rodziców atmosferą estradowego snobizmu. Nie trudno u dzieci i młodzieży o popadnięcie w manierę i z tego względu należało by unikać podobnych zwyczajów, jak wręczanie kwiatów występującym na scenie małoletnim „artystkom" (em)

Filharmonia Bałtycka rozpoczyna sezon letni w dniu »Święta Morza«

W dniu 29 czerwca obchodzimy manifestacyjnie po raz czwarty w oswobodzonej Polsce — Święto Morza. Jak w roku ubiegłym, w dniu tym nastąpi uroczyste otwarcie letniego sezonu koncertowego Filharmonii Bałtyckiej. By uczcić należycie ten dzień, Dyrekcja Filharmonii Bałtyckiej, organizując wspólnie z Ligą Morską wielki koncert symfoniczny, nie szczędziła kosztów i przygotowała nadzwyczaj interesujący program muzyki polskiej.

Jako solistka wystąpi po raz pierwszy na Wybrzeżu — po niebywałych sukcesach w centrach muzycznej kultury europejskiej, jak Moskwa, Praga, Londyn — najznakomitsza skrzypaczka stolicy EUGENIA UMIŃSKA, która z towarzyszeniem orkiestry wykona koncert skrzypcowy Karłowicza. Na dalszy program złożą się: Moniuszko — uwertura Flis, Różycki — poemat symfoniczny Anhelli i Palester — tańce weselne z „Pieśni o Ziemi" w wykonaniu orkiestry symfonicznej Filharmonii Bałtyckiej pod batutą Stefana Śledzińskiego.

Bilety do nabycia w dniu koncertu od godz. 10 do 14 w kasie przy wejściu na molo, od godz. 16 zaś w kasie Opery Leśnej. Przedsprzedaż w biurze Filharmonii Bałtyckiej, Sopot, ul. Obr. Westerplatte 16, tel. 518-30. W razie niepogody koncert zostaje przełożony na najbliższy dzień pogodny.

Początek koncertu w Operze Leśnej o godz. 19.

Sprawa poglądu

Artysta malarz, który pragnął wynająć pokój na lato w Zakopanem, omawiał te sprawę z gospodarzem, który miał pokój do wynajęcia.

— Muszę mieć ładny widok — powiedział artysta. — Czy będę miał z okna u pana ładny widok?

— Tak, z frontu widać gospodarstwo mego sąsiada, ale z tyłu nie ma nic, tylko góry.

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO
Oddział w Gdańsku
Oliwa, — ul. Grunwaldzka 485
przyjmie natychmiast:
1) KSIĘGOWEGO samodzielnego
2) Kierownika planowania
Zgłoszenia składać w Referacie Personalnym pokój nr 3. 5159-k

TEATRY:

TEATR MIEJSKI „WYBRZEŻE" Gdynia,
Poniedziałek — godz. 20.00:
„Wesele" Wyspiańskiego.

TEATR KAMERALNY „WYBRZEŻE" — Wrzeszcz, Grunwaldzka 15:
Poniedziałek — godz. 20.00:
„Człowiek za burtą" Cwojdzińskiego.

W dniu 28 czerwca o godz. 19 w Domu Literatów w Sopocie odbędzie się wieczór autorski dr. Ireny Przewłockiej, poświęcony twórczości marynistycznej.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Warszawa" — Rosanna z Siedmiu Księżyców — od lat 18
GDYNIA — „Goplana" — Gasnący płomień od lat 18
Początek seansów 17, 19, 21 — W święta 15, 17, 19, 21.
GDYNIA — Atlantic — Kulisy Wielkiej Rewii od lat 18 — Pocz. seansów 16 18.30, 21
GDYNIA — Fala — Pościg — od lat 10.
GDYNIA — Promień — Stalowe serca — l. 12
SOPOT — „Bałtyk" — Pani Miniver — od lat 16
Początek seansów 16.00, 18.30 21 00
SOPOT — Polonia — Płomień Now. Orleanu — od lat 18
SOPOT — Aktualności Program Nr 10
OLIWA — Polonia — 14 Lipca — od lat 18
WRZESZCZ — „Bajka" — Polska — od lat 12
WRZESZCZ — Capitol — „Dwaj panowie F" — od lat 16.
GDAŃSK — Światowid — Oflag XXVII — l. 14
WEJHEROWO — Świt — Ludzie bez skrzydeł — od lat 14
PUCK — „Mewa" — Cienie przeszłości — od lat 18
KARTUZY — „Kaszub" — Śluby kawalerskie — od lat 12
KOŚCIERZYNA — „Bałtyk" — Skarb Tarzana — od lat 10
TCZEW — „Wisła" — Kino nieczynne
STAROGARD — „Polonia" — U schyłku dnia od lat 18
LEBORK — Fregata — Dziewczę z Północy —l. 14
SŁUPSK — Polonia — Kobieta sama — od l. 8
BIAŁOGARD — „Bałtyk" — Na tropie zbrodni od lat 16
SZCZECINEK — „Wolność" — Wieczna Ewa — od lat 15
KOSZALIN — „Polonia" — U progu tajemnicy od lat 18
NOWY STAW — „Tęcza" — Syn pułku od lat 10

WYSTAWY

Wystawę malarską poświęconą twórczości Pankiewicza można zwiedzać codziennie od godz 10.00 do zmroku. Sopot. ul. Rokossowskiego 54

Państwowe Muzeum w Gdańsku — ul. Rzeźnicka 25, otwarte codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godzinach od 10 do 14 i od 15 do 18. Wstęp wolny.

W III Państw. Gimn. i Liceum w Gdańsku (Wrzeszcz), ul. Topolowa 7, od dn. 21—28 czerwca wystawa, obrazująca prace szkoły w r. rb 1947-48. Wystawa otwarta codziennie od godz. 17—19. Wstęp bezpłatny.

Wystawa urządzona przez Koło Ligi Morskiej przy Szkole Powszechnej Nr 15 Wrzeszcz, ul. Smoluchowskiego 13 — otwarta codziennie od godz. 8 do 14 w dniach od 24 do 30 czerwca 1948 r. Wstęp bezpłatny.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Walne zebranie KIP'u. Zarząd Klubu Inteligencji Pracującej podaje do wiadomości, że dnia 28 czerwca br. w lokalu przy ul. Podgórnej 27 w Sopocie o godz. 19 w I terminie, 19.30 w II-gim odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie z następującym porządkiem dziennym: 1) Powitanie i zagajenie 2) Sprawozdanie Zarządu, a) ogólne, b) kasowe, 3) sprawozdanie Komisji „Rewizyjnej, 4) Plan prac na najbliższy kwartał, 5) Wolne wnioski. Pożądana jak najliczniejsza obecność członków.

BEZPŁATNA CZYTELNIA

czasopism Spółdz. Wyd „CZYTELNIK" — czynna codziennie od 11 rana do 5 po poł. Gdynia, ul. 10 Lutego Nr 27.

DYŻURY APTEK

od 26 czerwca do 2 lipca 1948 r.

GDYNIA i ORŁOWO — Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska 122 i Apteka Centralna, Plac Kaszubski 10.
SOPOT — Apteka Morska.
OLIWA — Apteka pod Orłem, Al. Armii Radzieckiej 12.
GDAŃSK - WRZESZCZ — Apteka Kaszubska, ul. Rokossowskiego 35.
GDAŃSK — Apteka pod Lwem, Nowy Świat 2.

POGOTOWIE UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ — Gdynia tel. Nr 22-23

POGOTOWIE LEKARSKIE PCK w Gdańsku-Wrzeszczu Telefony 41-000 i 41.111.

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK 28 CZERWCA 1948 R.
na fali 1079 m.

6. Sygnał czasu, 6.05 Gimnastyka poranna, 6.15 Dziennik poranny, 6.30 Muzyka poranna, 7.05 Muzyka, 7.20 Aud. literacka, 9.00 Skrzynka PCK, 12.04 Dziennik południowy, 12.25 Arie operowe, 12.45 Odpowiedzi na listy, 13.00 Muzyka rozrywkowa, 13.45 Muzyka poważna, 14.30 Kursy radiowe dla nauczycieli, 14.50 Melodie operetkowe, — 15.20 „Statkiem do Stolbnicy" — rep., 15.30 Pogadanka, 15.45 Kwadrans piosenek, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.30 Utwory kompozytorów rosyjskich, 17.00 Audycja dla młodzieży, 18.00 „Rok 1848 w Królestwie Polskim", 18.10 Jan Maklakiewicz — „Suita Łowicka", 18.35 Muzyka lekka, 18.45 „Odebrane morgi" — opowiadanie, 19.00 — Koncert solistów, 19.45 Koncert kameralny, 21.00 Dziennik wieczorny, 22.00 Muzyka taneczna, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna.

UWAGA! UWAGA!
Posiadacze dewiz za granicą i walut w kraju sprzed 13.6.47 — ostatnie dni ważności ustawy o ulgach inwestycyjnych
„UNIA" ZJEDNOCZENIE KUPCÓW DLA HANDLU ZAGRANICZNEGO
Gdynia, Świętojańska 23
PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA DEWIZ i WALUT na import towarów do dnia 30.6.48 r.
5361-K

Firma „ARKA" GDYNIA, Świętojańska 23
zakupi wszelką literaturę z zakresu rybołówstwa morskiego i budownictwa kutrowego
w języku angielskim, szwedzkim i niemieckim
5360-K

Zakupimy lub wydzierżawimy
walcarkę do gięcia blach grub. do 12 mm.
Napęd mechaniczny lub ręczny
Zgłoszenia należy kierować do cementowni „Wejherowo" w Wejherowie, pow. morski
5145-k

KAWIARNIA „PATRIA"
Gdynia, Skwer Kościuszki 10 5359-K
w okresie letnim codziennie dancing od 21-ej

DO SPRZEDANIA:
1. „OPEL - SUPER" osobowy po gruntownym remoncie, nowa tapicerka i lakier, nowe ogumienie.
2. „FORD V 8" — ciężarowy, nośność 3 t.
3. „STEYER" — ciężarowy, nośność 2 t. 5123-k
4. „CITROEN" — ciężarowy, 1,5 t.
5. „CHEVROLET" — 3 t z przyczepką 2,5 t.
Zgłoszenia: Garaże „AUTOŁAD" — Gdańsk, ul. Łąkowa 60 — tel. 310-77

ODLEWY żeliwne i „kolorowe"
wykonuje szybko i tanio
Państwowa Fabryka Maszyn i Odlewnia Nr 1
Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 216
5356-K

Dnia 1 lipca 1948 r. na terenie Państwowego Szpitala dla Zwierząt w Gdańsku, ul. Kartuska 249 (10 min. od ostatniego przystanku tramwajowego na Siedlicach) odbędzie się

LICYTACJA 3 koni roboczych:

1) klacz gniada b. o. rok urodz. 1945,
2) wałach kary, kwiatek rok urodz. 1944,
3) wałach gniady dereszowaty b. o. r. ur. 1944.
Początek licytacji o godz. 12. 5284

Reklama dźwignią handlu

Podziękowanie

Serdeczne podziękowanie składam tą drogą P. Prof. Gromadzkiemu i P. Dr Wojciechowi Gromadzkiemu z Akademii Lekarskiej, za pomyślne przeprowadzenie ciężkiej operacji mojej żonie jak i również całemu Personelowi za troskliwą opiekę.

5338 Paweł Karol

DROGERIĘ
piękne urządzoną o stałym dobrym obrocie w większej miejscowości Śląska, sprzedam — wydzierżawię lub zamienię. Wiadomości skierować na adres: P. KULESZA — GLIWICE — ul. Dancynowska Nr 22. 5302-K

WARSZTATY OKRĘGOWE T. O. R. w Tczewie
zawiadamiają, że termin przetargu na roboty budowlane został przesunięty na dzień
1 lipca 1948 r.
5345 DYREKCJA

Przetarg nieograniczony

Portowe Zakłady Przemysłu Tłuszczowego i Olejarskiego Amada — Oleo — Union — Żuławy w Gdańsku, ul. Załogowa 10 ogłaszają przetarg nieograniczony

na wykonanie robót budowlanych stanu surowego magazynu nasion w Zakładzie Union w Gdyni przy ul. Indyjskiej 5.

Ślepe kosztorysy, rysunki do wglądu oraz wszelkie informacje otrzymać można w Zakładzie Amada w Gdańsku - Letniewie ul. Załogowa 10 (Dyr. Techniczna pokój 18) do godz. 15-tej do dnia 8 lipca br.

Oferty w zalakowanych kopertach zgodnie z przepisami składać należy do dnia 9 lipca 1948 r. w pokoju nr 18 do godz. 11-ej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 9 lipca br. o godz. 11-tej min. 15 w biurze Dyrekcji Technicznej.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego wadium w wysokości 5 proc. od kwoty oferowanej w Banku Rolnym Oddział Gdańsk.

Złożona oferta obowiązuje przedsiębiorstwo w ciągu miesiąca od dnia przetargu pod rygorem utraty wadium.

Portowe Zakłady zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, podziału robót między oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 5357-K

40-letni maturzyści

Uroczystość w Liceum Drogistów

W sobotę Liceum Drogistów w Gdyni wypuściło w świat pierwszy rocznik maturzystów. Jest ich 17, w tym znaczna przewaga kobiet. 17 osób dopuszczono do matury — i wszyscy zdali z dobrymi wynikami, które zyskały sobie pochwałę delegata Zarządu Głównego Drogistów.

Pierwsi maturzyści Liceum Drogistów— to grupa bardzo oryginalna. Są tam, pomiędzy 17 i 18-letnimi dziewczętami i chłopcami, ludzie dorośli w wieku lat 40, z których 5 osób miało przed wstąpieniem do Liceum pełną maturę, a 3 — wykształcenie akademickie. Tak to popłatny fach drogisty ściąga amatorów.

Rozdanie świadectw maturalnych odbyło się w świetlicy Samorządowców w gmachu Zarządu Miejskiego. Niestety, uroczystość nie mogła odbyć się w lokalu Liceum z tej przyczyny, że budowany własnym wysiłkiem drogistów Wybrzeża gmach Liceum nie jest jeszcze gotowy. Potrzeba jeszcze 3,5 miliona złotych, aby dokończyć rozpoczęte dzieło.

Uroczystość rozdania świadectw rozpoczęło przemówienie dyr. Liceum, Michała Gniazdowskiego. Później przemawiali kolejno: prezes Zrzeszenia Drogistów w Gdyni ob. Czenczyński, delegat Rady Pedagogicznej dr Mężyński i przedstawicielka maturzystów — Zofia Pietraszkiewicz. W części artystycznej goście usłyszeli utwory fortepianowe, wokalne i deklamacje w wykonaniu abiturientów Liceum. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna. (t)

Mój ślimaczku wystaw rożki!
Dam złotówkę na pierożki.
Fe! pierożki... ja jedynie
Chcę Strójwąsa jeść
budynie
STRÓJWĄS
4508-K
SKŁAD KONSYGNACYJNY na woj. gdańskie
Sopot, Pl. Wolności 4 — Telefon 520-18

Najczystsze klasy w szkole nr 2 w Gdyni

Przedstawiciele Zarządu Miejskiego, Komisji Oświatowej przy MRN i Inspektoratu Szkolnego wzięli udział w uroczystości zakończenia konkursu czystości w szkole nr 2 w Gdyni. Zwycięskie klasy — 6 i 7 — otrzymały nagrody, chlubnie świadczące o ich zamiłowaniu do porządku i czystości.

Równocześnie rozdano nagrody najpilniejszym uczniom tej szkoły. (t)

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD trójkołowiec na chodzie do sprzedania. Pruszcz Gdański, Tczewska 23. 5262

ADAPTER z radiem i płytami na sprzedaż. — Wiadomość Świętojańska 73 m. 3. 5283

SPRZEDAM 2 samochody „CITROEN" 1½—2 t. w bardzo dobrym stanie i części zapasowe. — Wiadomość: Orłowo, Akacjowa 15. 5328-k

TANIO sprzedam urządzenie na sklep kolonialny lub owocarnię. B. Komorowski — Pelplin, Kościuszki 54. 5341

SPRZEDAM model okrętu wojennego dług. 113 cm, z gablotką. Wiadomość Gdynia, Żeromskiego 4a m. 6. 5287

MEBLE — pokój dziecięcy sprzedam. Wojska Polskiego 9 parter. Sopot. 5294

SPRZEDAM samochód trójkołowy marki Tempo w dobrym stanie. Sopot, Książąt Pomorskich 23. 5308

OPEL - Super Six limuzyna, motor po szlifie — Opel 2000 półciężarowy bez gum, akumulatorów, wymagające remontu, tanio sprzedam. Telefon 516-18 od godz. 8—11. 5252-k

ZNACZKI pocztowe — klasery — albumy — korzystnie poleca „Filatelia" — Gdynia, Świętojańska 14. 4869-k

TROKI wszelkie artykuły i maszyny młyńskie oraz tartaczne dostarczamy. Bytom, Moniuszki 15. 3824-K

KUPNO

SUROWCE szczotkarskie kupuję po najwyższej cenie w każdej ilości Sopot, Stalina 805-b Szczotkarnia (koniec podwórza). 5256

LOKALE

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju we Wrzeszczu. Zgłoszenia w Konsulacie Francuskim w Gdańsku. 5319

POKÓJ umeblowany dla samotnego pana do wynajęcia. Oliwa Drożyny 18. 5330

POSZUKUJEMY do wydzierżawienia w centrum Wrzeszcza, najchętniej ul. Grunwaldzka, odcinek Rokossowskiego — Dworcowa w nowowybudowanym domu, względnie wyłączonym 5 — 6 pokoi biurowych i 3 mieszkalnych. Zgłoszenia telefonicznie 418-04. 5326

ZAMIENIĘ 3 pokoje z wygodami drugie piętro balkon. Wrzeszcz, róg Grunwaldzkiej na dwa pokoje Nowy Port — Wrzeszcz. Oferty Biuro Ogłoszeń Wrzeszcz, Wajdeloty 9 pod „307". 5325

POSZUKUJĘ mieszkania 3—4 pokojowego, Sopot Oliwa, Wrzeszcz, ewtl. zwrot remontu. Zgłoszenia, Wrzeszcz, Grunwaldzka 161, tel. 418-29. — 5322

SKLEP z mieszkaniem i urządzeniem Łódź-Śródmieście zamienię na 3 lub 2 pokoje z kuchnią na Wybrzeżu, ewentualnie odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Gdańsk, Twarda 5a m. 5. Choromańska Bolesława. 5317

POWAŻNE Przedsiębiorstwo Portowe w Gdyni poszukuje od zaraz kilka mieszkań 2 lub 3-izbowych na Wybrzeżu, możliwie w Gdyni. Zgłoszenia pod nr 5243-k Dziennik Bałtycki Gdynia. 5243-k

LOKAL handlowy z magazynem i biurem odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Oferty „Czytelnik" Sopot, „Technik". 5171

UNIEWAŻNIENIA — ZGUBY

ZGUBIONO sygnet złoty pamiątkowy 22.6. w Gdyni na ulicy. Uczciwy znalazca jest proszony o zwrot Wrzeszcz, Parkowa 14-6. Nagroda 5.000 zł. 5316

ZEGAREK kieszonkowy „Invar" zgubiono dnia 24 czerwca. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Gdańsk, Kartuska 1. Pasztetiarnia „Warszawianka". 5355-K

SKRADZIONO zaświadczenie obywatelstwa i inne dokumenty na nazwisko Tomas Marianna. Gdańsk Siedlice, Ojcowska 3. 5331

ZGUBIONO książeczkę na papierosy Stanisława Ujma i dowód osobisty — Wojciech Pszczółkowski. Oksywie, Bosmańska. 5336

ZGUBIONO zaświadczenie RKU wydane Kartuzy zaświadczenie stałe, odcinek zameldowania, karte rowerową na nazwisko Trybowski Jan. 5323

ZGUBIONO koncesję na stoisko przed Halą Targową. Jadwiga Plewińska, Warszawska 41 m. 6. Znalazcę proszę o zwrot. 5288

ZGUBIONO: kartę RKU, dowód osobisty, odcinki zameldowania, dyplom czeladniczy-fryzjerski, leg. pracowniczą, leg. zw. zaw. na nazwisko Boldyn Bronisław. 5290

ZGUBIONO obywatelstwo polskie, wydane przez gminę Drzycień. Helena Wyrwicka, ur. w Dąbrowce. 5292

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, kartę RKU, dowód zameldowania, świadectwo szkolne na nazwisko Broma Jan, Wrzeszcz. 5297-K

ZGUBIONO zaświadczenie stałe Bronisław i Józefa Szymiewski, Mały Komórsk, pow. Świecie. — 5301-K

ZGUBIONO kartę RKU Gdańsk, Gawroński Franciszek, Gdańsk, Chwaszczyńska 1—5. 5311

ZGUBIONO zaświadczenie stałe na nazwisko Postewska Anna, Tczew wybudowanie. 5312-K

ZGUBIONO zaświadczenie stałe, zniżkę kolejową wydane w Tczewie, Kaczyńska Anna. 5313-K

ZGUBIONO kartę RKU wydaną w Starogardzie, legitymację pracy przedsiębiorstwa Wolik Kopal Feliks — Tczew Podgórna 10. 5314-K

ZGUBIONO kartę repatriacyjną na nazwisko Wołkowska Weronika, Kałdowo. 5315-K

ZGUBIONO książeczkę zakupów tytoniowych na nazwisko Hnałów Janina. 5259

ZGUBIONO umowę na sprzedaż detaliczną wyrobów P. M. T. nr rej. 2/dw/2147 na st. Gdynia-Orłowo. Kolportaż „Czytelnika" Gdynia. 5203-k

WOLNE POSADY

PRZYJMIEMY od zaraz: 1) wykwalifikowanego kupca branży kolonialno-spożywczej na stanowisko kierownika sklepu; 2) rutynowaną kasjerkę. Wymagana praktyka zawodowa oraz referencje. — Oferty wraz z życiorysem kierować pod nr 5300-k do Dziennika Bałtyckiego Gdynia. 5300-k

POSZUKIWANA pomoc domowa ze świadectwami. Wynagrodzenie dobre. Starowiejska 54 m. 7. 5342

SAMODZIELNA pomoc domowa potrzebna od zaraz. Gdańsk, Łagiewniki 56 m. 3. 5332

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Gdynia — Kwiatkowskiego 24 m. 14 5339

POSZUKUJĘ 3—4 stolarzy na roboty budowlane i do mebli. Zakład Stolarski Gdańsk, Kamienna Grobla 27 dojazd 8-mką końcowy przystanek. — 5318

POTRZEBNY piekarz piecowy odpowiedzialny i gosposia. Sopot, Stalina 891. Piekarnia. 5293

POSAD POSZUKUJĄ

KREŚLENIE maszynowe przyjmie technik mechanik. Oferty pod „Student" Dz. Bałt. Wrzeszcz. — Jaśkowa Dolina 47b. 5320

BUCHALTER przemysłowy, przebitka z praktyką, plan kont, szuka posady. Zgłoszenia do Dz. Bałtyckiego pod „Bilansista". 5306-K

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI — Informacje, Lublin skr. poczt 105. 4778-K

RÓŻNE

AJ — AKUSZERKA RYNG - ŚMIAŁOWSKA — Wrzeszcz, Grunwaldzka 220 III piętro. 3884

AKUSZERKA warszawska z długoletnią praktyką Wrzeszcz, Morska 6—3 4076

KIOSK na terenie portu w Gdyni, powód choroba wydzierżawię. Wiadomość: Gdańsk - Siedlice Zaroślak 30. 5334

CENNIK OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIA WYMIAROWE:	za 1 mm szer. 1 szp.	za tekstem	w tekście	nekrologi
do 70 mm	za 1 mm szer. 1 szp.	35.—	70.—	30.—
do 120 mm	" "	45.—	80.—	40.—
do 200 mm	" "	55.—	100.—	75.—
do 300 mm	" "	70.—	125.—	100.—
ponad 300 mm	" "	90.—	160.—	125.—

Zastrzeżone miejsce za 1 w tekście 50% drożej Ogłoszenie wymiarowe wśród drobnych: do 50 mm 1 szp. 50% drożej, większe 1 2 szpalt 100% drożej Za ogłoszenia tabelaryczne (bilanse) i kombinowane 100% drożej

OGŁOSZENIA DROBNE: 6.— zł za słowo poszukiwanie pracy 10.— zł za słowo minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej Za niedziele i święta 30% dopłaty Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Należn. za ogłoszenia należy kierować przez PKO konto Nr XI 4004 Biuro Ogł szeń

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: w Gdyni: Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" 10 Lutego 27 Księgarnia „Czytelnik" 10 Lutego 9. w Sopocie: Sklep „Czytelnik" Rokossowskiego 21 w Oliwie: B Rakowska, Armii Polskiej 1, we Wrzeszczu: Księgarnia „Czytelnik" Grunwaldzka 8 — R. Rodkiewicz, Wajdeloty 9/2, J. Wójtowicz Jaśkowa Dolina 47b w Gdańsku: H Myszkowska, Jana z Kolna 19

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK"
Redaktor naczelny: TADEUSZ ULANOWSKI
Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 10 do 11 sekretarz od godz 10 do 12 W niedziele i święta interesantów się nie przyjmuje — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca
Adres Redakcji i Administracji: Gdynia, ul. Mściwoja 9.
Telefony: Redakcja 22-60. Administracja 33-60
Biuro ogłoszeń i prenumeraty: Gdynia, 10 Lutego 27 — tel. 22 07 Kolportaż 43-89
Cena prenumeraty: W odbiorze na miejscu 120 zł, poczta pod opaską i o listonoszy 135 zł miesięcznie. Opłaty za prenumeratę prosimy wpłacać na konto PKO — Gdynia XI-4004 — Złożono w druk. „Czytelnik" Nr 8 w Gdyni Odbito w druk państw. „Dom Prasy" w Gdańsku
W-132/48.

Sportowiec Bałtycki

Rekord defektów na 5 etapie

Fantastyczna walka na trasie Szczecin - Poznań wygrana przez Wrzesińskiego

Start honorowy do V etapu Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski odbył się przed redakcją „Kuriera Szczecińskiego" na Placu Hołdu Pruskiego w Szczecinie. Na starcie stanęło 45 kolarzy, w tym rów kapitan i drużyny czeskiej Keberle, który jedzie teraz po za konkursem i klasyfipowany będzie tylko w konkurencji etapowej. Zawodnicy w spacerowym tempie przejechali 38 km do miejscowości Pyrzyce, gdzie znajdował się start ostry.

Już po 500 m na fatalnej nawierzchni drogi rozpoczyna się seria defektów. Pierwszą ofiarą pada Królikowski, który łapie gumę. Za nim Tuora na 9 km ma defekt przedniego koła. Na 17 km Rzeźnicki łapie również gumę. Tuż za nim pozostaje z podobnym defektem Szwed Widerwall, przy którym stoi nieodłączny towarzysz kapitan Karlsson dla pomocy przy pościgu za czołówką. Na 23 km gumę łapie Piegat, 500 m dalej podobny los spotyka Salamona. Seria uszkodzeń rowerów i pęknięć gum trwa nieprzerwanie. Na dystansie około 30 km ofiarą pada 15 kolarzy. Notujemy defekty Krzcińskiego, Olszewskiego, Czecha Hanusa, Węgra Patoky i Bańskiego. Do miejscowości Myślibórz w tyle pozostają Ritter, Sobczak i Persson II.

Do Myśliborza, leżącego o 34 km od miejsca startu ostrego, zawodnicy przyjechali w 1 godzinę. Na ulicach Myśliborza rozpoczyna się szalona walka pomiędzy zawodnikami. Czołowa grupa, złożona z 8 kolarzy, ucieka z nieprawdopodobną szybkością. Tworzy się parę grup. Przy wjeździe do miasta widzimy stojącego u skraju szosy Napierałę, który po raz pierwszy w tym wyścigu łapie gumę. Obok niego został Iwanowski, któremu spadł łańcuch. W tyle na skutek niemożności wytrzymania tempa zopostają Glinka, Starzyński, Sałyga (który w międzyczasie miał kraksę i bardzo niebezpiecznie zranił się w łokieć i głowę na ostrej nawierzchni szosy). Pozatem niespodziewanie w tyle jeszcze jeden Szwed (na końcu wyścigu znajduje się już 3 Szwedów) — Węgier Szalay, Motyka i Komorniczek. Dalej w przodzie widzimy Wojcieszka, Nowoczka, Bukowskiego, Mocznlskiego, Łazarczyka, Micha, Czecha Puklickiego, — Węgra Madi, Szweda Rydmarka i Polaków: Wyglendę i Stolarczyka. W czołówce pozostają Polacy Kapiak, Wójcik, — Wrzesiński Pietraszewski, Grzelak i Czesi Keberle i Veverka.

Grupa prze na przód z nieprawdopodobną szybkością. 50 km zawodnicy przebywają w 1 godzinę 25 min. W 2 godziny zawodnicy przejechali 70 km, osiągając punkt odżywczy w miejscowości Gorzów. Na punkcie odżywczym czołówka ma 3 minuty przewagi nad drugą grupą. Trzecią grupę prowadzi Napierała i Szwedzi. Szybkość jest fantastyczna. 100 km zawodnicy przejeżdżają w 2 godziny 54 minut, co jest rekordem nie tylko w tegorocznych, lecz i we wszystkich Tour de Pologne.

W drugiej grupie trwają ciągłe przetasowania. Kapiak, który w międzyczasie miał defekt gumy przewodzi tej grupie, w której znajdują się jeszcze Węgrzy Madi i Szalay oraz Polacy Bukowski, — Rzeźnicki, Wojcieszek. W 4 godziny zawodnicy przejeżdżają 140 km. Bezpośrednio za drugą grrupą pędzi Nowoczek i Mich. Na 140 km jedący doskonale w czołówce Stolarczyk łapie gumę.

5 zawodników dojeżdża do bram miasta Poznania, gdzie na ulicach trwa zawzięta walka o każdy metr bez żadnego rezultatu. Wszyscy pedzą razem. Na ostatnie okrążenie stadionu wpada z przewagą 2 m Wrzesiński, za nim Wójcik — dwaj Czesi: Veverka i Keberle oraz Grzelak (ten ostatni jest zeszłorocznym zwycięzcą Tour de Pologne i w tym etapie jechał rewelacyjnie). Przy wjeździe na bieżnię Wójcik się wywala, mijają go dwaj Czesi i Grzelak.

Na finiszu najszybszy jest Wrzesiński, który z przewagą paru metrów wygrywa etap. Za nim Czech Veverka i Keberle, Grzelak i Wójcik.

Jeżeli uwzględni, że dystans 208 km przebyli zawodnicy w czasie poniżej 6 godzin, to czas uzyskany jest naprawdę wspaniały. Zawodnicy jechali z średnią szybkością blisko 37 km na godzinę, co w tego rodzaju wyścigach etapowych jest szybkością niespotykaną.

Aleksander Skotnicki

KS Lechia (Malbork) — PZKS (Pruszcz)

Dziś w Pruszczu odbył się mecz piłkarski pomiędzy KS Lechią a PZKS „Pruszcz" Wygrała drużyna Pruszcza 1:0 (0:0). Gra żywa i bardzo interesująca. Zwycięską bramkę strzelił Bucholz Bronisław. Widzów około 1500.

Mecze siatkówki panów

AZS Warszawa — reprezentacja Tarnowa

Wygrała „Tarnovia" 2:1. Stosunek setów 17:5, 6:15, 7:15. Gra ładna. Poziom dość wysoki. Najlepszym graczem z Warszawy okazał się Popławski, a z Tarnovii — Kwiatkowski.

Olsza Kraków-HKS Sopot

Wygrała „Olsza" 2:1. Stosunek setów 15:13, 10:15, 15:13. Gra interesująca. Poziom wysoki. Najlepszy z „Olszy" Pobórka, a z HKS Janusz.

Mecz tenisowy z reprezentacją Bukaresztu

Nawiązując do podanych przez nas wczoraj wyników pierwszego dnia meczu tenisowego z reprezentacją Bukaresztu, podajemy poniżej szczegóły tych interesujących zawodów.

Po części oficjalnej, na której prezes Klubu p. Niesłuchowski powitał drużynę rumuńską w otoczeniu ekipy polskiej, na korcie pozostali: Caralulis (Bukareszt) oraz Hebda, wielokrotny mistrz Polski.

W pierwszym secie Hebda, badając słabe strony swego sławnego przeciwnika, przechodzi następnie do generalnej ofensywy i operując długimi, silnymi i dobrze splasowanymi piłkami rozniósł po prostu Rumuna w trzech krótkich setach 6:1, 6:0 i 6:1. Obaj przeciwnicy grali z głębi kortu, przy czym nadspodziewanie Hebda okazał się regularniejszy i operujący silniejszą i lepiej splasowaną piłką. Hebda kondycyjnie dopisał znakomicie i całe spotkanie rozwiązał faktycznie bez błędu. Hebda pokazał w tej grze lwi pazur, nie darował żadnej piłki, grał ambitnie i ofiarnie, grał po prostu jak za swych najlepszych młodych lat, kiedy to na tenisowym europejskim rynku odnosił wielokrotne sukcesy nawet z najsilniejszymi rakietami świata.

Spotkanie drugie Viziru — Skonecki rozpoczęło się dobrą grą mistrza Polski, którą utrzymał do trzech pierwszych setów, wygrywając z nich dwa. Viziru okazał się nieprzeciętnym, groźnym i regularnym w grze przeciwnikiem, przy mocnym serwisie, hołdującym grze opartej na silnym serwisie, voleyu i siatce, w przerzucie zaś, który często stosował Skonecki, okazał się regularniejszy. Skonecki po zaciętej prawie trzygodzinnej walce uległ regularniejszemu w tym dniu Viziru, głównie dzięki stosowaniu błędnej taktyki tj. grą na przerzut w momencie, kiedy właśnie sytuacja po trzech setach wymagała gry silniejszej z dochodzeniem do siatki. Viziru rozegrał spotkanie pod względem taktycznym dobrze. Widząc u siebie regularniejszą piłkę, dostosował się do zarzuconej mu przez Skoneckiego gry na przerzut, nie zapominając jednakowoż o siatce i smeczu. Skonecki mógł spotkanie z Viziru wygrać, gdyby przeszedł w czwartym secie do ofensywy i zaryzykował w momentach sprzyjających chodzenie do siatki. W każdym razie stwierdzić należy u mistrza naszego wybitniejszą poprawę formy i spodziewać się należy, że gdy będzie on miał tylko możność rozgrywania częściej jak dotąd spotkań z silnymi przeciwnikami, poziom jego gry poważnie się jeszcze podniesie, ma on bowiem ku temu doskonałe warunki fizyczne i co ważniejsze, uzdolnienie.

W drugim dniu meczu wynik przedstawia się 2:2.

Rozegrano następujące spotkania: Stancescu — Jędrzejowska 6:4, 1:6, 2:6 oraz w grze podwójnej panów Viziru, Schmidt — Skonecka, Tłoczyński 6:1, 4:6, 6:0, 7:5.

Jędrzejowska w pierwszym secie nie może wejść w uderzenie, jednak 2 następne sety wygrywa lekko, nie dopuszczając prawie do głosu mistrzyni Rumunii Stancescu, która — przyznać trzeba, pokazała niezłą, silną i dość regularną grę.

W grze podwójnej para Viziru — Schmidt grała na poziomie europejskim. Para polska grała bardzo ambitnie, jednak brak dostatecznego zgrania odbić się musiał ujemnie na wyniku.

Dziś odbędzie się gra podwójna panów: Schmidt, Viziru — Korneluk, Mrokowski i gra podwójna pań: Stancescu, Bleńska — Tłoczyńska, Jelnicka. W grze pojedynczej panów grać będą Viziru — Bełdowski oraz Schmidt — Tłoczyński.

5 nokautów w meczu bokserskim w Gdyni

Lechia — Czyn 8 : 8

Finałowy mecz bokserski o wejście do klasy A pomiędzy faworytem „Lechią" (Gdańsk), a finalistą grupy gdyńskiej „Czynem", zakończył się mimo osłabionego składu „Czynu (brak Samulewskiego, Kuźmińskiego, Łukacza i Wojciechowskiego) — wynikiem remisowym 8:8.

W nadprogramowej walce w wadze papierowej Szubiński (L) przegrał na punkty z Betszerem (C). W wadze muszej — Białasow (L) wygrywa w drugim starciu przez k.o. z rezerwowym Bladzikowskim (C), w wadze koguciej Szubiński II (L) przegrał na punkty do Stefaniaka (C). W piórkowej, po zaciętej walce Szubiński I (L) przegrał przez k.o. w drugim starciu z Peliwą (C), w lekkiej Beneda (L) przegrał przez k.o. w drugim starciu z Samlem (C). — W półśredniej Judycki (L) wygrał przez k.o. z Dobrzyńskim (C). W średniej Świątek (L) już w pierwszej minucie został znokautowany przez Czaplewskiego (C). W półciężkiej Pieniazkowi (L) przyznano zwycięstwo nad Wojciechowskim (C). W wadze ciężkiej Polaków (L), po zaciętej walce wygrywa nieznacznie na punkty z Koralewskim (C).

Tour de Pologne

Klasyfikacja indywidualna po 4 etapach

1. Wójcik (Polska I) 29:11,52, 2. Wrzesiński (Polska I) 29:13,44, 3. Kapiak (Polska I) 29:27,57, 4. Pietraszewski (Polska II) 29:33,34, 5. Rydmark (Szwecja) 29:43,12, 6. Madi Bela (Węgry) 29:48,43, 7. Veverka (Czechosłowacja) 29:50,00, 8. Stolarczyk (Polska ind.) 29:53,07, 9. Rzeźnicki (Polska I) 29:56,51, 10. Widewall (Szwecja) 29:59,37, 11. Napierała (Polska II 30:03,40.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA
Polska I 87:42,29,
Polska II 89:11,02,
Szwecja 89:15,15,
Polska III 90:32,31,
Czechosłowacja.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA NA ETAPIE SZCZECIN — POZNAŃ

1.	Wrzesiński Pol. I.	5:46.10
2.	Veverka K. Czechosłow.	5:46,12
3.	Keberle J. Czechosł.	5:46,12
4.	Grzelak St. Polska	5:46,14
5.	Wójcik Wacław Polska I	5:46,16
6.	Pietraszewski Polska II	5:53,36
7.	Stolarczyk Tad. Polska	5:53,40
8.	Madi Bela Węgry	5:53,50
9.	Wojcieszek Ludwik Polska	5:53,57
10.	Bukowski R. Polska II	5:56,27
11.	Nowoczek Robert Polska III	5:57.47
12.	Rzeźnicki Marian Polska I	5:59,30
13.	Kapiak Józef Polska I	6:00,38
14.	Motyka Wład. Polska III	6:03,44
15.	Mich Stefan Polska	6:03,55
16.	Łazarczyk Bol. Polska ind.	6:04,09
17.	Napierała Bolesław Polska II	6:06,56
18.	Szalay Zolta Węgry	6:06,58
19.	Widerwall Ever' Szwecja	6:07,01
20.	Persson Kjell Szwecja	6:07,02
21.	Rydmark Szwecja	6:07,02
22.	Starzyński Wacław Polska	6:07,03
23.	Glinka Mieczysław Polska	6:07,04
24.	Karlsson Karl Szwecja	6:07,33
25.	Paprocki Walerian Polska	6:08,02
26.	Komorniczak Julian Polska	6:08,02
27.	Targoński Eugeniusz Polska	6:12,12
28.	Wyglenda Wilhelm Polska III	6:17,09
29.	Bański Kazimierz Polska	6:17,09
30.	Sałyga Teofil Polska	6:17,13
31.	Puklicky Czechosłowacja	6:17,25
32.	Królikowski W. Polska	6:20,41
33.	Iwanowski Jan Polska	6:20,54
34.	Moczulski Mieczysław Polska	6:23,43
35.	Pavlas Józef Czechosłow.	6:24,52
36.	Hanus Franciszek Czechosł.	6:25,36
37.	Lipiński Jerzy Polska ind.	6:26,00
38.	Olszewski Tadeusz Polska III	6:33,11
39.	Krzciński Henryk Polska	6:36,16

Niespodzianka piłkarska w Słupsku

ASK Kolin remisuje z KZS CWMO Słupsk

Niedzielne spotkanie piłkarskie pomiędzy drużyną czeską a miejscową reprezentacją CWMO zakończyło się niespodzianką.

Piłkarze słupscy grają bardzo nerwowo i bezplanowo. Technicznie lepsi i spokojniej grający Czesi zyskują w pierwszej połowie gry przy zmiennym tempie jedną bramkę.

W drugiej połowie niewiele się zmienia. Czesi strzelają drugiego goala i dopiero ostatnie minuty spotkania przynoszą niespodziankę. Dwa desperackie ataki Słupska kończą się skutecznie. Wynik meczu 2:2.

Sędziował dobrze p. Sikorski.

JERZY SZELIGA

Smawa Arnolda

72

Otrzeźwiał. Westchnął i spojrzał na nią zawiedzionym wzrokiem. W źrenicach drżały mu jeszcze resztki wielkiego pożądania. Stanął jednak posłusznie.

— Dobrze. Pójdę.

Odwrócił się i wyszedł. Odetchnęła z ulgą. Zapaliła gaz i postawiła czajnik z wodą na herbatę. Po chwili w drzwiach ukazała się znowu twarz Szareckiego.

— Wie pani, panno Danusio — zaczął nieśmiało — chciałem panią tylko przestrzec...

Wyjęła z kredensu cukiernicę. Postawiła ją na stole i nie spuszczając z niej oczu, spytała:

— Przestrzec? Przed czym?

— Przed nim. Przed Marianem. — wyszeptał szybko — obowiązkiem moim jest zakomunikować pani, że poszukuje go milicja!

Bez cienia zainteresowania wpatrywała się w porcelanową cukiernicę...

— Może pan poda mi cukier — szepnęła — stoi na szafie. Nie mogę sięgnąć...

Podniósł brwi. Patrzył na nią ze zdumieniem, a po chwili podszedł do szafy. Zabawnie wspiął się na palcach.

— Proszę!

Przesypując zawartość torby do cukiernicy, powtórzyła z naciskiem:

— Lepiej nich pan pójdzie na górę...

Gdy mijał drzwi, rzuciła za nim:

— A za ostrzeżenie dziękuję. Wiem o tym. Dobrze wiem...

Wzruszył ramionami. Ciężkim krokiem począł wdrapywać się na ciemne schody...

— — — — — — — — —

Po długiej, godzinnej rozmowie z Emilem, Karcz powziął decyzję. Wyszedł wraz z nim. Nie zauważony przemknął przez przedpokój.

Danka siedziała w jadalni i wraz z ojcem jadła kolację. Potem sprzątnęła nakrycia i poszła do pracowni. Gdy zapaliła światło, zobaczyła, że Mariana nie ma. Momentalnie skojarzyła to zniknięcie z wizytą Emila. Rozejrzała się po pokoju i spostrzegła kartkę, leżącą na łóżku. Pochwyciła ją nagłym, pełnym nadziei ruchem...

„Do widzenia, Danusiu. Marian".

Spojrzała na te krótkie słowa i zrozumiała, że Marian znowu odszedł. Tym razem jednak nie zabrała go Krystyna. Odszedł, bo nie chciał stać się przyczyną zmartwień i kłopotów. Nie chciał przyciągać nieszczęścia do rodziny profesora. Z nienawiścią wprost spojrzała na sztychy Emila, zebrane w jednym kącie pracowni. Wiedziała, że to on zabrał jej Mariana...

— — — — — — — — —

Przenocował w hotelu, a następnego dnia poszedł do WOP-u. Borowski nie wrócił jeszcze ze swej służbowej podróży. Niewielki, ogorzały sierżant chciał, by zreferował mu sprawę twierdząc, że jest upoważniony przez Borowskiego do załatwiania jego interesów, lecz Karcz zbył go zdawkową odpowiedzią i opuścił gmach Komendy...

Zaczęły się twarde, uciążliwe dni. Zbladła myśl o Krystynie. Przed oczami stała Danka. Dziewczyna, którą zostawił. Musiał odejść. Nie mógł łączyć z nią swego życia, nie mógł pozwolić, by przywykła do niego i by związała się węzłami, których później nie będzie miała siły rozerwać...

Przez kilka dni walczył się po porcie. Z goryczą stwierdził, że s/s „Wrocław" wyszedł już w morze. Zakończył remont i wypłynął. Spotkał jednego ze swych znajomych, młodego repatrianta z Anglii, który pracował obecnie w charakterze klerka w jednej z firm maklerskich. — Przedwczoraj wyszedł z Gdyni — opowiadał mu o „Wrocławiu" — zabrał węgiel do Antwerpii. Rozmawiałem niedawno z Michniewiczem. Pytał, co stało się z tobą. Mówił, żeś zginął mu z oczu...

Spotkanie to sprawiło Karczowi przykrość. W tej chwili nie miał już nikogo. Krystyna odeszła, dom był dla niego zamknięty, z Danką musiał się rozstać, a „Wrocław" wypłynął do Belgii. Wypłynął bez niego...

Dziwne, że w czasie swej wędrówki po porcie, nie spotkał kogoś z ludzi Molendy. Znał ich kilku i szukał ich teraz specjalnie. Chciał znowu podjąć przerwaną walkę. Borowski miał wkrótce wrócić. Trzeba było dostarczyć mu odpowiednich danych, które by pozwoliły na zlikwidowanie wielkich przeciwników.

Blisko przez tydzień mieszkał Karcz u znajomych Emila. Potem przeniósł się w inne miejsce. Na Siedlice. Tam kwaterował krótko. Znowu zmienił mieszkanie. Był prawie bez pieniędzy. Udało mu się ściągnąć z Gdyni trochę drobiazgów, lecz spieniężył je już, a pieniądze wydał. Obecnie wegetował. Powoli zaczął spadać. Widział to dobrze. Noce coraz częściej spędzał w porcie. Zaczął pić...

Kilkakrotnie chciał pojechać do Sopotu i wstąpić do Danki, lecz siłą odrzucił od siebie ten zamiar. Przyznał rację Emilowi, który twierdził, że gdy ktoś sam spada, nie może powodować upadku kogoś innego. A o tym, że spada, wiedział Karcz dobrze...

I gdy w dwa tygodnie później spotkał na pokładzie motorówki MZK, utrzymującej łączność z Basenem Górniczym kpt. Michniewicza — zrozumiał, że między jego obecnym, a dawnym życiem, legła jakaś ogromna, niemożliwa do przebycia zapora. Stary dowódca s/s „Wrocław" w pierwszej chwili nie poznał w tym wychudłym, nędznie ubranym osobniku, swego dawnego pierwszego oficera. Ze zdziwieniem spojrzał na niezdarnie pocerowany mundur, twarz pokrytą kilkudniowym zarostem i z ociąganiem wyciągnął rękę.

— Dzień dobry, jak się pan czuje? — spytał bez przekonania. — Co tam nowego słychać?

Karcz wyczuł niechęć, brzmiącą w słowach kapitana. Nie zdziwił się. Znał dobrze Michniewicza i wiedział, że najbardziej cenną rzeczą jest dla niego mundur. Mundur oficera Marynarki Handlowej, który on splamił. I nawet nie przyszło mu na myśl, by tłumaczyć się i starać o rehabilitację w oczach byłego dowódcy. Zamienili kilka zdawkowych słów, potem pożegnali się chłodno, a gdy motorówka przybiła do basenu, Karcz odszedł bez słowa. Kapitan stał na brzegu i przez długą chwilę obserwował postać porucznika, znikającą między zakurzonymi węglowym pyłem taśmowcami. W oczach miał współczucie i żal...

Karcz szedł powoli wzdłuż nabrzeża. Równym, monotonnym akordem szumiała pieśń pracujących dźwigów. Do odkrytych ładowni statków spadały czarne kaskady węgla. Jakiś holownik wprowadzał niewielki parowiec. Woda w kanale była ciemna i pomarszczona. Nad basenem kołebał się śpiew okrętowych syren. Brygada trymerów o czarnych twarzach i silnych ramionach schodziła z trapu. Port pracował...

(Ciąg dalszy jutro)